

6.18/04 ... 8/04
Pędzący z szybkością ponad 200 km/godz.

Cyklon „Cleo“ spustoszył Gwadelupę i zagraża Kubie

KORRESPONDENT PAP red. M. Ikonowicz donosi: Cyklon „Cleo“, który w ciągu ostatnich 48 godzin wyrządził wielkie szkody na Gwadelupie, powodując śmierć kilkunastu mieszkańców tej wyspy, dotarł w poniedziałek rano do Jamajki i zagraża kubańskiej prowincji Oriente. Władze prowincji ogłosiły stan alarmowy.

ROZPOCZĘTO EWAKUACJĘ mieszkańców niżej położonych terenów, które najbardziej ucierpiały wskutek powodzi, spowodowanej w październiku ub. roku przez niszczycielski huragan „Flora”. Jak wiadomo, zeszłoroczna klęska cyklonu pochłonęła w Oriente ponad 1300 śmiertelnych ofiar.

JEDNOSTKI WOJSKOWE na terenie prowincji Oriente trwają w ustawicznym pogotowiu, by w razie potrzeby podjąć natychmiastową akcję ratunkową. Ogłoszony w poniedziałek po południu białym meteorologiczny radiu hawajskiego podaje, iż siła wiatru w centrum cyklonu dochodzi do 200 km na godzinę.

NASTĘPNY KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY ostrzegł, iż dziś około godziny 6 nad ranem czasu warszawskiego czoło huraganu zbliży się do prowincji Oriente i dadzą się odczuć pierwsze jego oznaki. Cały park samochodowy we wschodniej części wyspy znajduje się w dyspozycji służby ratowniczej. Od niedzieli po południu trwa akcja ratunkowa na terenach, które są najbardziej zagrożone ewentualną po-

wodzią. Jednocześnie zarządził stan gotowości w sąsiedniej prowincji Camaguey.

Akcje ratunkową organizuje się także na Jamajce. Na specjalnym posiedzeniu rządu postanowiono podjąć niezbędne kroki aby zapobiec możliwie w największym stopniu ewentualnym śmiertelnym ofiarom. Amerykańskie biuro pogody przewiduje, że huragan, którego szybkość wzrosła do 225 km na godzinę, przejdzie nad stolicą Jamajki miastem Kingston. We wtorek o godz. 2 czasu warszawskiego huragan miał się znajdować już w bezpośrednim pobliżu wyspy.

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 199 (6239)
WTOREK, 25. VIII. 64 r.

Burzliwe demonstracje Gen. Khanh idzie na ustępstwa? Sajgońskie niepokoje

LONDYN PAP. W stolicy Południowego Wietnamu w Sajgonie utrzymuje się stan napięcia. Od kilku dni trwają tam demonstracje studentów i buddystów, domagających się ograniczenia dyktatorskiej polityki rządu i oddania władzy w ręce cywilów.

PO SZCZEGÓLNIIE LICZNYCH i burzliwych demonstracjach w poniedziałek, prezydent Południowego Wietnamu generał Khanh ogłosił 5 punktowy komunikat, w którym zgadza się przyjąć i wypełnić

część żądań demonstrantów. O biegał on zrewidowanie nowej konstytucji prowincjonalnej przez specjalną komisję, skrócenie godziny policyjnej, przekazanie spraw dotyczących cenzury prasowej w ręce tzw. Rady Prasy, która ma być wkrótce powołana do życia oraz zapewnienie, że wszystkie błędy i wykroczenia, jakich do puściły się lokalne władze, będą rozpatrywane przez sąd po łowy, a ich wyroki natychmiast wprowadzone w życie.

Gen. Khanh zezwolił także na przeprowadzenie demonstracji, która miała odbyć się we wtorek dla upamiętnienia oporu buddystów przed rokiem wobec rządu Ngo Dinh Diema. Jedynym ostrzeżeniem zawartym w komunikacie prezydenta była zapowiedź, iż wszelkie nieporządki będą tępione przez siły bezpieczeństwa.

Komunikat gen. Khanh o publikowaniu został niemal natychmiast po jego rozmowie z trzema przywódcami buddystów, która odbyła się w po-

nedziałek wieczorem. Obserwatorzy polityczni w Sajgonie podkreślają, iż jest rzeczą wątpliwą, by studenci zgodzili się na propozycje Khanh, rezygnując z realizacji całości swych żądań.

Konwencja w Atlantic City - rozpoczęta

Jedyna niewiadoma - nazwisko wiceprezydenta

KORRESPONDENT PAP Red. H. Zwirnen donosi: Dziś o godz. 3 nad ranem czasu warszawskiego rozpoczęła się w obrząmkiej hali w Atlantic City 34 konwencja Partii Demokratycznej. Obrady konwencji trwać będą 4 dni, a uczestniczyć w nich będzie ponad 5 tys. delegatów i ich zastępców. Świadczykami konwencji będzie także około 20 tys. osób, głównie działacze partyjnych i dziennikarzy.

**NIEZAPOMNIANE
SPOTKANIE**
— str. 4

KONWENCJA ZAJMIE SIĘ przede wszystkim wyborem kandydata Partii Demokratycznej na stanowisko prezydenta i wiceprezydenta w wyborach, które odbędą się w listopadzie br.

Porządek pierwszego posiedzenia konwencji został w ostatniej chwili zmieniony. Sprawozdanie Komisji Mandatowej zostało przesunięte z jednego z ostatnich miejsc na pierwsze. Uczynione to zostało nie tylko by usunąć pewne zamieszanie, jakie wywołała sprawa uznania mandatów delegacji Alabamy i Missisipi, lecz również w tym celu, by wywrzeć presję na część opornych delegatów z obu delegacji.

NOMINACJA JOHNSONA na kandydata demokratów w wyborach listopadowych będzie przyjęta przez akklamację.

NADAL NIEZNANE JEST nazwisko kandydata na wiceprezydenta z ramienia Partii Demokratycznej. Zarówno senator Humphrey jak i McCarthy otworzyli w Atlantic City swoje kwatery wyborcze. W ostatnich godzinach zaczęło co raz częściej mówić o McCarthym, jako prawdopodobnym kandydacie na stanowisko wiceprezydenta. Nadal jednak wymienia się także inne nazwiska, przy czym do znanej już listy osób po raz pierwszy doszli przewodniczący Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, Fulbright.

Producent sławnego francuskiego burgunda unowocześniają się — sprzedając go w puszkach metalowych. Znaczący winowarstwa, ze to świętokradziwo.
Foto: CAF

Konsul Generalny NRD w Szczecinie

DZIS rano przybył z dwudniową wizytą do Szczecina Konsul Generalny NRD w Gdańsku — Werner STAAKE. Konsul Staake został w godzinach przedpołudniowych przyjęty przez I sekretarza KW PZPR — Antoniego WALASZKA, a następnie złożył wizytę wiceprzewodniczącemu Prez. WRN — Wacławowi SLEDZIŃSKIEMU. Podczas swego pobytu Konsul Generalny NRD zwiedził zakłady pracy naszego miasta oraz kilka PGR-ów na terenie województwa. (ap)

Istniały szanse na udany poród siedmioraczków

LONDYN PAP. Jak donosi Agencja Reutersa, szwedzki ginekolog prof. Carl Axel Gemzell, który opiekował się 30-letnią kobietą jaką przed kilkoma dniami powiła przedwczesnie siedmioro niemowląt, oświadczył, że jego pacjentka zwróciła się doń o dalszą kurację. Profesor dodał, że gdyby nie nastąpiło poronienie w piątym miesiącu ciąży, szanse urodzenia normalnych dzieci byłyby całkiem prawdopodobne. Po szesnastym tygodniu ciąży okazało się, że poronienie przeszło bez żadnych komplikacji.

Prof. Gemzell przypomniał, że już w roku 1894 urodziło się 7 dzieci, ale że zmarły one w kilkanaście godzin później.

Zawalenie mostu

LONDYN PAP. Na rzece Caroni w pobliżu wenezuelskiego miasta Puerto Ordaz zawalił się nagle most. Około 20 osób znajdowało się na nim w momencie katastrofy. Dotychczas zdołano ustalić, że co najmniej 6 z nich poniosło śmierć. Kilku innych rozpaczliwie walcząc z nurtami rzeki znalazło schronienie na niewielkiej wyspce. Uratował ich stamtąd wojskowy helikopter.



Ostatnia droga Palmiro Togliattiego

RZYM. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Rzymie pogrzeb wybitnego działacza międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliattiego. Zwołałki Togliattiego spoczną tymczasowo na cmentarzu Verano, a następnie przeniesione zostaną na tzw. Cmentarz Angielski i pochowane będą koło grobu założyciela WPK, Antonio Gramsciego.

N. Chruszczow powrócił do Moskwy

MOSKWA PAP. N. S. Chruszczow powrócił 24 bm z Krymu do Moskwy.

Nowy dowódca berlińskiego garnizonu USA

BERLIN PAP. Wczoraj przybył do Berlina zachodniego nowy dowódca garnizonu amerykańskiego w tym mieście, generał John F. Franklin. 31 bm. objąć on ma funkcję amerykańskiego komendanta miasta po ustępującym generale James J. Polku.

Wilson ukrywa się w Holandii?

LONDYN. Scotland Yard zwrócił się do policji holenderskiej z prośbą o pomoc w ujęciu Charlesa Wilsona, uczestnika napadu na ambasadę polcowy Głuszow — Londyn, pociągającego z więzienia w Birmingham.

Scotland Yard otrzymał bowiem meldunek, że 15 sierpnia, a więc w 3 dni po ujęciu Wilsona, dwóch mężczyzn wyśladowało w nocny w Holandii.

Przybyli oni na łodzi żaglowej i przesiadli się do oczekującej ich ciężarówki. Samochód miał brytyjskie znaki rejestracyjne.



Goście z Tanganiki i Zanzibaru u E. Ochaba

WARSZAWA PAP. Przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab przyjął w poniedziałek wiceprezesa i ministra obrony oraz szefa narodowych Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru — Rasidi Mfaume Kawawe, któremu towarzyszyli pozostali członkowie rządowej delegacji tego kraju, bawiącej od wczoraj w Polsce. Wczoraj w URM rozpoczęły się także rozmowy z delegacją ZR Tanganiki i Zanzibaru.

Marszałek K. Wierszynin w Poroninie

ZAKOPANE PAP. Przybyły do naszego kraju na obchody XX-lecia ludowego lotnictwa polskiego wiceminister obrony ZSRR, naczelny dowódca sił powietrznych Związku Radzieckiego, główny Marszałek Lotnictwa ZSRR Konstantin Wierszynin, zwiedził w poniedziałek Muzeum Lenina w Poroninie i rzeźby wiązankę kwiatów u stóp pomnika twórcy państwa radzieckiego.

Rekordowy urodzaj na jabłku

- Kłopoty z nadmiarem
- Gorzelnie ratują sytuację?

WARSZAWA PAP. Wyjątkowo obficie obradziły w tym roku jabłka. Ich zbiory ocenia się na ok. 600-700 tys. ton, a więc w ilości, jaka zdarza się w naszym sadownictwie raz na kilka lat. Podobny urodzaj owoców mieliśmy ostatnio w 1960 r.

O TYM, że zbiory jabłek będą kilkakrotnie większe w porównaniu z poprzednimi latami, wiadomo było już kilka miesięcy temu. Instytucje zajmujące się skupem, sprzedażą i przerobem owoców miały więc dostatecznie dużo czasu na staranne przygotowanie się do ich odbioru. Jak zatem wygląda sytuacja w skupie owoców na początku sezonu?

Z województw o dużych obszarach sadownictwa nadechcą alarmujące sygnały o braku zbytu na jabłka. Dotyczy to nie tylko owoców gorszych, tzw. spadów, ale również często jabłek pierwszego gatunku.

Na rozwiązanie owocowych kłopotów duży wpływ mają gorzelnie. Pełniąc w końcu lipca, br. uchwała KERM zobowiązała gorzelnie do kupowania jabłek przemysłowych i przerabiania ich na spirytus. Jak dotychczas — zaledwie kilka gorzelni rozpoczęło skup owoców. Aktualna sytuacja na owocowym rynku jest wyjątkowo niekorzystna dla producentów. Jednakże w najbliższych dniach powinna ona ulec poprawie. Do końca sierpnia bowiem uruchomionych zostanie ok. 120 gorzelni, które będą

22 bm. w Warszawie odbyła się uroczysta akademii w związku z 20-leciem ludowego lotnictwa polskiego. Na akademii przybyła m. in. delegacja lotników radzieckich z dowódcą sił powietrznych ZSRR Głównym Marszałkiem Lotnictwa ZSRR Konstantinem Wierszyninem.

Na zdjęciu: Marszałek K. Wierszynin wręcza upominek na ręce wiceministra Obrony Narodowej gen. J. Berdzilowskiego.

CAF — fot. Miedza

Przed 25 rocznicą wybuchu II wojny światowej

Przygotowania do obchodów w Szczecińskim

W 25 ROCZNICĘ wybuchu II wojny światowej społeczeństwo woj. szczecińskiego złoży hołd poległym w bojach przeciwko hitleryzmowi, weźmie udział w licznych spotkaniach z uczestnikami walk, w przeddzień rocznicy odbędą się w Szczecinie i w wielu innych miejscowościach województwa ekologiczne capstrzyki.

Szczególną wymowę będzie miała wspólna manifestacja antywojenna ludności powiatów nadgranicznych: Szczecin i Pasewańsk (NRD), która zorganizowana będzie 1 września wieczorem w Kołbaskowie pow. Szczecin. Przewiduje się, że weźmie w niej udział ok. 3 tys. obywateli polskich i NRD. Podobne manifestacje odbędą się również w nadgranicznych powiatach: gryfińskim i wolińskim.

Bardzo uroczyste zapowiada się także zakończenie „Rejsu Przyjaźni” po Odrze, w którym biorą udział studenci polscy i NRD. Rejs rozpoczyna się we Wrocławiu. Jego uczestnicy przybijają 1 września do Sierkierk, miejscowości znanej z bohaterstwa walk o sforsowanie Odry w 1945 r. Studenci polscy i niemieccy złożą na cmentarzu w Sierkierkach wieńce pod pomnikiem bohaterów walk o Odrę, spotkają się z kombatantami drugiej wojny światowej. Przy wspólnym ognisku odżyją wspomnienia tych trudnych dni, w których żołnierze polscy u boku Czerwonej Armii przywracali Macierzy stary szlak Mieszka i Chrobrego. Zakończenie „Rejsu Przyjaźni” po Odrze nastąpi 2 września w zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. Uczestnicy spotkają się tam z władzami województwa i młodzieżą Szczecina.

Powrót skrzydlatych gości „Modlina”

NIEDAWNO odbył się międzynarodowy rajd polskich gołębi. Zawieszono je w ilości ok. 20 tys. sztuk statkiem „Modlin” do Rotterdamu, a następnie wypuszczono w sobotę o godz. 7 rano. Pierwsze gołębie przybyły do Zielonej Góry o 16.33 tego samego dnia, przebywając 800 km. trasę z szybkością 80 km. na godz. Do Olszyna zawitają wysłane z Hollandii gołębie dopiero w poniedziałek o godz. 15, lecąc z szybkością ok. 50 km na godzinę.

POGODA na dziś



ZACHMURZENIE umiarkowane, tempo do 20 st. Wiatry słabe, południowo-zachodnie. Jutro — wzrost zachmurzenia.

Chemia - 1965

Od benzyny do mydła toaletowego

Wzrost produkcji - perspektywy rozwoju

WARSZAWA PAP. Chemia jak to zakłada skierowany ostatnio do Komisji Planowania projekt planu resortu na 1965 r. — utrzyma w przyszłym roku wysokie tempo rozwoju. Produkcja wzmrośnie o 13,1 proc., osiągając wartość ok. 63 mld zł. Najszybciej wzmrośnie produkcja przemysłowa rafinacyjnego — o 42 proc. i włókien sztucznych — o 26 proc. Przewiduje się 6-procentowy wzrost zatrudnienia — do 247 tys. osób.

WYSOKI ROZWÓJ przetwórstwa ropy naftowej będzie możliwy dzięki rozwinięciu przez kombinat płocki pełnej zdolności produkcyjnej zakładanej w pierwszym etapie jego działalności.

W 1965 r. krajowa produkcja benzyny wzmrośnie o ponad połowę — głównie dzięki Płockowi — do 654 tys. ton. Pozwoli to w znacznym stopniu zaspokoić rosnące zapotrzebowanie.

W przemyśle włókien sztucznych najbardziej podniesie się

produkcja włókien syntetycznych — aż o 64 proc. Fabryka w Gorzowie wyprodukuje 13 tys. ton stilonu, w Toruniu — 7 tys. ton elany i w Łodzi — 4 tys. ton anilany.

CHEMIA NIE BĘDZIE MOGŁA jeszcze w przyszłym roku sprostać zapotrzebowaniu na nawozy sztuczne. Ich produkcja wzmrośnie nieznacznie — o 5 proc. Rolnictwo otrzyma 380 tys. ton nawozów azotowych i 332 tys. — fosforowych, liczonych w czystym składniku. Dla złagodzenia niedoborów trzeba będzie prawdopodobnie trochę nawozów zakupić za granicą. Nieco poprawią sytuację pierwsze dostawy z ZSRR — z kopalni surowców do wytworzenia nawozów fosforowych, która powstaje wysiłkiem kilku krajów socjalistycznych.

W TARNOWSKICH „AZOTACH” zostanie uruchomiona produkcja akrylonitrylu — półproduktu do wytworzenia anilany. Ruszy także nowa fabryka polichloru winylu. Z Blachowni Śląskiej otrzymano 3 tys. ton pierwszego polskiego polietylenu wysokociśnieniowego, nadającego się zwłaszcza na folie do opakowań.

Produkcja tworzyw sztucznych wzrasta do 122 tys. ton. Jest to dość znaczny wzrost, bo o 20 proc., lecz dalej będziemy produkować dużo mniej niż inne rozwinięte kraje.

Kopalnictwo surowców chemicznych opiera swój rozwój głównie na zwiększeniu w przyszłym roku produkcji siarki — o 38 proc. po uruchomieniu

W królewskiej sypialni

ZABYTKOWY BUDYNEK w Jarosławiu, w którym w XVII w. wielokrotnie nocował w czasie swych podróży król Jan Sobieski z królową Marysią, został ostatnio odnowiony i przekazany turystom na schronisko. Jest tam 80 miejsc noclegowych. W dawnej królewskiej sypialni urządzono świetlicę. (a)

Wypadek czy zbrodnia?

W LESIE koło ul. Generalińskiej za osiedlem Zaczisze na Pradze znaleziono zwłoki mężczyzny o nie ustalonym nazwisku. Śledztwo trwa.

„Szosy bez pijaków”

WARSZAWA PAP. Mimo wyraźnych zakazów, wielu spośród prowadzących pojazdy na szosach i drogach czyni to nadal w stanie nietrzeźwym. Organa milicji w dalszym ciągu prowadzą zakrojona na szeroką skalę akcję zwalczania tej plagi, która jest źródłem licznych wypadków.

W ciągu ostatnich soboty i niedzieli jedynie na terenie czterech województw: kieleckiego, olsztyńskiego, poznańskiego i warszawskiego patroli milicji zatrzymano 452 osoby, które zasiadły za kierownicę lub też prowadziły pojazdy po wypiciu alkoholu. W tej liczbie najwięcej było motocyklistów (185) i rowerzystów (186), a następnie (57) kierowców samochodowych i (34) woźniców,

Za jedne 2 zł...

WARSZAWA PAP. Z Włoch do Wawra i Rembertowa, z Zerania na Okęcia można będzie podróżować koleją za 2 zł. Stanie się to możliwe dzięki ujednoczeniu cen biletów w obrębie tzw. strefy zabudowy Warszawy. Odpowiednie zarządzenie, które wchodzi w życie 1 września br. podpisał ostatnio minister komunikacji.

Ujednoczenie cen biletów ma na celu zachęcenie obywateli stolicy do korzystania z przejazdów koleją w obrębie miasta, a tym samym odciążenie komunikacji miejskiej. Obecnie za najdłuższy przejazd w granicach strefy z Zerania do Okęcia płać się 3,68 zł.

Z bocianiego gniazda

- STATKI NA WEJŚCIU:
- S/S „SOLEDEK” — z Danii pod balastem.
 - S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — z NRF pod balastem.
 - S/S „WIECZOREK” — z Danii pod balastem.
- STATKI NA WYJŚCIU:
- M/S „WODNICA” — do Danii, Szwecji i Norwegii z drobnicą.
 - M/S „LIWIEC” — do Rotterdamu via Gdynia z drobnicą.
 - S/S „SOLEDEK” — do Danii z węglem.
 - S/S BRYGADA MAKOWSKIEGO — do Danii z węglem.
 - M/S „ROKITA” do Gdańska pod balastem.

NA TARGI DO SZWECJI

OSTATNIO dwa statki PZM „Marynarsz Migała” i „Kapitan Ziolkowski” zabrali partię eksponatów, przeznaczonych na międzynarodowe targi w Sztokholmie, które trwać będą od 2 do 12 września br.

W PORCIE:

WCZORAJ przybyła do Szczecina 50-osobowa grupa pracowników czechosłowackiej centrali „Ferromet” i zakładów podległych tej centrali (eksport żelaza i stali). Na czele grupy stoi z-ca kierownika wydziału międzynarodowych transportów centrali „Ferromet” Vladimir Vojtisek. W czasie pobytu goście zapoznają się z obsługą towarów CSRS w naszym porcie, jak również wymienia z portowcami doświadczenia i uwagi w sprawie najwłaściwszej obsługi tych towarów. Jutro goście udadzą się autokarem do Gdyni i Gdańska gdzie zwiedzą tamtejsze porty.

Koneksje senatora z Arizony

Poglądy senatora Goldwata, od niedawna przywódcy partii republikańskiej w Stanach Zjednoczonych, nie stają tajemnicą dla światowej opinii publicznej. Dobrze zna nie są także jego poglądy w dziedzinie polityki zagranicznej. Daje on im wyraz w przemówieniach publicznych jak i na łamach prasy, nie ukrywając ich skrajnie reakcyjnego charakteru.

NIEDAWNO wszakże okazało się, że Goldwater nie tracąc czasu nawiązuje kontakty międzynarodowe, które zapewnić mu mają sojuszników w wypadku zdobycia stanowiska prezydenta. Mądrość przyszłości: „Powiedz mi, kim są twoi przyjaciele a powiem ci kim jesteś”, w wypadku senatora z Arizony potwierdza się w całej rozciągłości. Wbrew opinii jednego z czołowych publicystów amerykańskich, przewidującego, iż w wypadku wygranej w wyborach prezydenckich sojusznikiem Goldwata pozostanie jedynie Czang-Kai-szek — okazało się, że przedsiębiorczy senator dostrzega także innych, ni mniej godnych zaufania, przyjaciół. Są nimi mianowicie skrajnie reakcyjne koła odwotowców i b. hitlerowców w Niemieckiej Republice Federalnej. Zalicza się do nich m. in. min. komunikacji, znany szowinista i apologeta III Rzeszy Seebom oraz jawnie faszystowska, wydawana przez b. hitlerowców gazetę „National Zeitung und Soldaten Zeitung”.

Sprawa nabrała takiego rozgłosu, że senator z Arizony uznał za konieczne zdemontować treść swojego wywiadu udzielonego zachodniemieckiej gazdiniwie. Jednakże

nie był on w stanie zaprzeczyć, iż utrzymuje stały kontakt z ministrem Seebomem, który tak niedawno wslawił się pochwałą „Mionachium” i żądaniem przyłączenia ziem czeskich do NRF. Rzecz oczywista nie w tym, czy Goldwater istotnie udzielił wywiadu gazetce redagowanej przez hitlerowskich fałszywistów, chociaż wszystko wskazuje na to, iż jego cementski podtytuł wane było obawą przed nadaniem rozgłosu wydarzeniu, które rzeczywiście miało miejsce. Znaczenie istotniejszy jest fakt, że zbliżenie poglądów na zagadnienia międzynarodowe między republikańskiego kandydata na prezydenta z najagorzalszymi odwotowcami i awanturnikami z Niemiec Federalnych. Dostrzegając oni w Barry Goldwaterze wielką szansę na urzeczywistnienie swych mniej lub bardziej otwarcie głoszonych haseł i dążeń. Polityka zachodniemiecka już obecnie, jak wiadomo, wychodzi z założenia, że wlicz sprzecznych z tendencjami do odwręcenia i uregulowania spraw spornych w Europie. Barry Goldwater idzie jeszcze dalej, głosząc hasła „balansowania na krawędzi wojny”, polityki z pozycji siły, stosowania broni atomowej w wojnach kolonialnych czy wręczcie użyczenia atomowego NATO, czemu dał ostatnio wyraz w rozmowie z redakcją hamburskiego tygodnika „Der Spiegel” krytykując koncepcję wielostronnych sił atomowych jako „niewystarczającą”. Goldwater staje się natchnieniem dla tych wszystkich, najbardziej reakcyjnych sił w Niemczech zachodnich, które pozostają w oczekiwaniu na wywołanie antydemokratycznej polityki Bonn. Chodzi tu o koła jawnych faszystów i także polityków holdingowych najgorszymi metodami zimnej wojny jak np. Franz Joseph Strauss, b. minister obrony i przywódca bawarskiej CSU.

Międzynarodowe aspekty kariery Barry Goldwata mają więc podwójnie negatywny charakter. Po pierwsze działa on destruktywnie na pewne wyraźne ostatnio tendencje realizmu, występujące w kołach administracji waszyngtońskiej w sprawie polepszenia stosunków między Wschodem i Zachodem. Po drugie zaś dodaje on silną ciemniejszą reakcję w Europie aktywizując pogrobowców hitlerowskich, marzących o nowym marszu na Wschód i o wzięciu odwetu za klęskę poniesioną przez III Rzeszę. Ta międzynarodowa kruczata najczarniej szej reakcji miałaby być wymierzona również przeciwko Polsce, którą fałszywie niemieccką darzą szczególną nienawiścią. Oczywiście są to plany budowane na wodzie. System socjalistyczny ma dość siły, aby odeprzeć wszelką agresję, ale jest to jednocześnie program groźny dla pokoju i wymierzony bezpośrednio przeciwko rysującym się szansom dalszego odwręcenia.

Dłatego międzynarodowych koneksji senatora z Arizony nie można lekceważyć.

ANDRZEJ ALBRECHT (ZAP)

Myśli tygodnia

PRZYSZŁOŚĆ...

„Każda odzewa ideologiczna, aby całami żyjących użyć na przyszłość — jest z gruntu niemoralna”. Felietonista „Frankfurter Allgemeine Zeitung” — HANS KASPER

...BEZ HEKATOMBY

„Nie popełnimy złaństwa użyć bomby atomowej dla utworzenia państwa społeczeństwa kosztem prawie całkowitego zniszczenia ludzkości”. Ambasador ZSRR w W. Brytanii — ALEKSANDER SOLDATOW

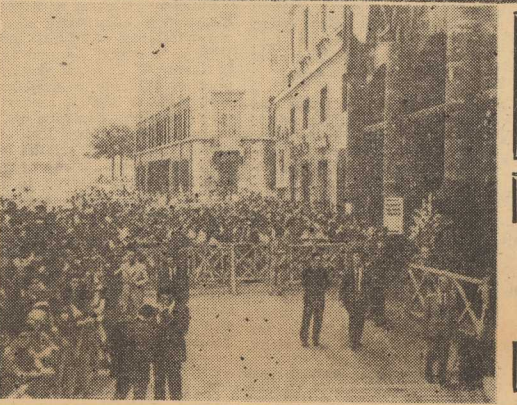
WSZYSTKIEMU WINNA... PRASA

„Można ogłupiać wielu ludzi przez długi czas, a gdy w końcu to się nie udaje, to zawsze można oświadczyć, że prasa zniekształcała twoje wypowiedzi”. — o B. Goldwaterze, publicysta „New York Times” — WALTER LIPPMANN

Po zgonie Palmiro Togliattiego



Premier Chruszczow przy trumnie Palmiro Togliattiego w Symferopolu. CAF — Telefoto



Mieszkańcy Rzymu gromadzą się przed gmachem Komunistycznej Partii Włoch, aby oddać ostatni hołd zmarłemu Palmiro Togliattiemu. CAF — Telefoto

BELGIJSKI GŁOS o granicy na Odrze i Nysie

Socjalistyczny tygodnik belgijski „La gauche” zamieścił ostatnio obszerny artykuł omawiający problemy granicy polsko-niemieckiej. Przypominając, że obecna granica ukształtowana została w wyniku wojny rozpętanej przez imperializm niemiecki „La gauche” pisze: „DZISIAJ bynajmniej w najmniejszym stopniu popiera się w Niemieckiej Republice Federalnej rozwój neo-nacjonalizmu, który w ten sposób przejawia się niedawno na łamach „Bayern-Kurier” organu Josepha Straussa: „Republika Federalna, jak również zjednoczone Niemcy, będzie walczyć wszelkimi środkami politycznymi o przywrócenie granic Rzeszy niemieckiej z roku 1937, bo chodzi tu o sprawę życiową i słuszną”.

„Ci, którzy w Republice Federalnej najmocniej upominają się o prawo do samostanowienia dla byłych obszarów na Odrze i Nysie, to ci sami, którzy realizowali w Polsce w latach 1939—1945 strasliwą politykę zniszczenia w najokrutniejszym znaczeniu tego słowa”. Cytowany głos belgijskiego pisma świadczy niewątpliwie o narastającym w opinii szefów krajów zachodnioeuropejskich zrozuminieciu rzeczywistego, niebezpiecznego charakteru roszczeń zachodniemieckich rewizjonistów. (ZAP) ROMAN PORAJ

Dalekopiś przyjazni

TEGOROCZNE ZBIORY

Jak wynika z informacji TANGUGA, tegoroczne zbiory w Jugosławii, w szczególności w województwie Chorwacji, a zwłaszcza w Slovenii, która jest najbardziej rozwiniętym okręgiem rolniczym tej republiki, notuje się niskie zbiory i dużą wilgotność pszenicy. Zbiory uległy zmniejszeniu w wyniku burz i gradów oraz bardzo wysokich temperatur. Ogółem w Jugosławii znajduje się 2.100 tys. ha ziemi uprawnej, z czego 400 tys. w województwie.

UBEZPIECZENIA DLA ROLNIKÓW

Od lipca wstąpiła w życie w Serbii nowa ustawa o ubezpieczeniach dla rolników. Zgodnie z tą ustawą, rolnicy i ich rodziny korzystają z bezpłatnej opieki lekarskiej w wypadku choroby, jak również z ubezpieczenia na życie. W innych przypadkach pobierane są najwyższe opłaty. W wypadku trudnej sytuacji materialnej rolnicy mogą być zwolnieni z opłat za leczenie i opiekę lekarską.

DEWIZY ZA TURYSTYKĘ

W ciągu pierwszych pięciu miesięcy br. wpływ dewizowe z turystyki osiągnęły wartość około 14,5 mln dolarów, czyli o 34 proc. więcej niż w ciągu sześciu miesięcy ubiegłego roku. Suma ta nie obejmuje jednak wartości dolarów, które na ogół wynoszą 35 proc. ogólnych wpływów z turystyki. W okresie styczeń — maj Jugosławie odwiedziło ponad 470 tys. turystów zagranicznych, czyli o 50 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. (CET)

Wyprzedzą?

W JEDNEJ ze szwajcarskich gazet codziennych ukazały się niedawno liczne ogłoszenia ofertujące sprzedaż nadyżek sprzętu należącego do sił NATO. Do kupienia są m. in. elektryczne lodówki, szelby śrutowe, proszek do prania, radymany materace, aparaty radarowa dla lotniczych i zastawa stołowa — wszystko z demobilitu... (1.0.)

„Mona Lisa” Eisenhower

JAMES WALKER z Algonquin (USA) namalował portret byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Dwighta Eisenhowera, w kobiecych sukniach i z tajemniczym uśmiechem Mona Lisy. Obraz, wystawiony w galerii w Chicago, uzyskał nagrodę w wysokości... 100 dolarów. (J.o.)

Wysoka ocena

UKRYWANIE prawdziwego dochodu dla uniknięcia płacenia podatków uważane jest we Włoszech za sport narodowy, toteż urzędy podatkowe dokonują szacunku dochodów na własną rękę. Ostatnio np. roczny dochód Gianni Agnelli'ego, nacelnego dyrektora zakładów Fiat, oceniono został przez władze skarbowe na blisko 2 miliony dolarów.

niezapomniane spotkanie

Z WAHANIEM przepiękowałam próg niewielkiej, w zieleni ukrytej willi...

Sobotni koncert ubawił oboje moich rozmówców. Otóż orkiestra derygowali finaliści muzycznej „Zgadzaj - Zgadnij”...

Przed kilkoma dniami profesor Sztternfeld bawił w Szczecinie podejmowany bardzo serdecznie — jak podkreślił — przez prorektora Politechniki Szczecińskiej...

Kilka minut po czternastej państwo Sztternfeldowie wrócili ze spaceru. Kierowniczka wyjaśniła im cel mego przyjazdu...

Muszę panią uprzedzić, że nie udzielam żadnych wywiadów. Zmartwić panią, ale nie stędy odjedzie pani z pustymi rękami...

Zdumiała mnie wspaniała polszczyzna profesora. Potem, kiedy siedzieliśmy już w saloniku, dałam wyraz memu zakłopotaniu...

Zapytałam państwo Sztternfeldów, jak czują się w Swinoujściu. Oboje są zachwyceni naszą „perłą Bałtyku”...

Właśnie dziś, w niedzielę, zdarzyła się profesorowi nie lada atrakcja. Otóż w czasie spaceru na plaży, hen, w pobliżu ławki morskiej udało mu się zobaczyć ponoć legendarną w Swinoujściu fokę...

Państwo Sztternfeldowie zwrócili uwagę, że w Swinoujściu spada urolog tak wiele ludzi pracy: górnicy, hutnicy, metalowcy...

Wieczorem państwo Sztternfeldowie uczęszczają na koncerty orkiestry naszej filharmonii, która muzykuje w muzeum. Profesor powiedział mi, że na pierwszy koncert pociągnęło go wspomnienie młodzieści...

I właśnie ta granica ma być teraz przekroczona.

Wycieczka do Szczecina spowodowana była chęcią odwiedzenia prof. dr Konstantego Lisowskiego, przewodniczącego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej przy Politechnice...

Niespodziewanych spotkań było zresztą więcej. W drodze do Swinoujścia, na dworcu w Poznaniu oczekiwał profesora jego dawny nauczyciel z Uniwersytetu Jagiellońskiego — prof. dr Józef Witkowski...

Obchodzi nas to, że znaleźliśmy się — podobno — w obliczu drugiej fali emancypacji. Później o niej mówimy, a teraz o tym, że w Wielkopolsce, na campingach i w górach...

NAWET PANI CHANEL

Co prawda, spodnie nie są całkowicie nowym zjawiskiem w garderobie kobiecej. Od przeszło dziesięciu lat pojawiają się tłumnie na plażach i trasach wycieczkowych...

Obchodzi nas to, że znaleźliśmy się — podobno — w obliczu drugiej fali emancypacji. Później o niej mówimy, a teraz o tym, że w Wielkopolsce, na campingach i w górach...

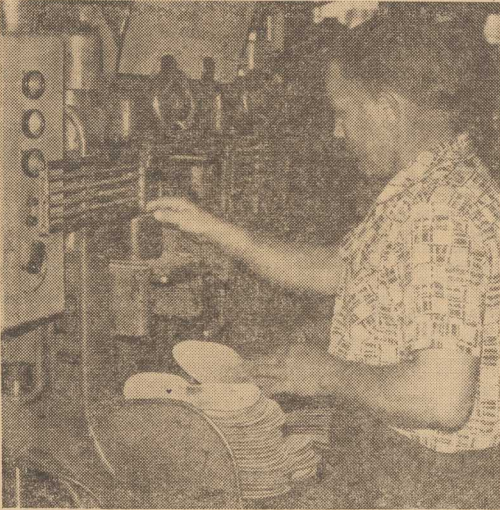
Przy kawie, po posiłku, snuje się dalej rozmowa. Wynika z niej, że niełatwo znaleźć czas na takie odwiedziny, gdy się pracuje po czternaście godzin dziennie...

Mówimy jeszcze o Szczecinie, o jego odbudowie, o liczącej młodzieży. „Młodzi mają obłąkami znaną” — podkreśla profesor. Dorobek dawnych pokoleń oblał w minionych stuleciach w kształt rzeczywistości...

Wzpasają jednak opuścić się go spodarzy, uroczych, ujmujących, pełnych prostoty ludzi, którzy pozostawiają niezatarty ślad w wzdychającym dziennikarskim sercu.

Ze Swinoujścia nie wróciłam więc z pustymi rękami, chociaż profesor nie udzielił mi wywiadu. To była po prostu miła, serdeczna pogawędka przy kawie...

LIDIA WIĘCKOWSKA



Jedną z dziedzin przemysłu lekkiego, która w obecnym dwudziestoleciu szczególnie mocno się rozwijała, jest przemysł obuwniczy. Do największych w kraju należą Fabryczne Zakłady Skórzane „Chemek” w woj. krakowskim...

Co nowego dyrektorze? Na wodach śródlądowych sezon... budowlany

OD POCZĄTKU BR, szczebiński Rejon Dróg Wodnych przekształcony został w Okręgowy Zarząd Wodny, w związku z czym administrowany przez Szczecin obszar wód śródlądowych powiększył się prawie o 100 proc.

rektorem, p. Romualdem Pańskim. — Jak przedstawiają się aktualne warunki nawigacyjne na Odrze? — Ostatnio poziom wody podniósł się i żegluga znów ru... — Jakiego rodzaju roboty budowlane prowadzi OZ? — Najważniejszą jest dla nas obecnie praca przy umacnianiu brzegów Odry...

Czy druga emancypacja kobiet?

Spodnie w obłoku

WÓDZ SUFRAŻYSTEK, pani Emmeline Pankhurst, należała do rzadkich osób, które doczekały spełnienia ich wielkiego marzenia. Począwszy od 1918 roku, jedno państwo europejskie po drugim przyznawało kobietom równe prawa obywatelskie z mężczyznami...

Uderzenie jest szokowe. W jesień no-zimowych kolekcjach paryskich pokazano setki modeli: spodnie „korsarskie” u pani Lanvin do noszenia w podróży, spodnie o kroju sportowym u pana Laroche przesłane czorne na weekendy, spodnie spacerowe w kształcie wrzecion u pana Courrages...

reżys. „Kiedy zbudowano pierwsze samoloty, nikt nie przypuszczał, że pewnego dnia będą służyć dziesiątkom milionów ludzi. Działają też samo do siebie, nie mającymi dla kobiet. Uważa się, że są ekscentrycznym ubiorem, dobrym dla kotałków i milionerek. A tymczasem spodnie odpowiadają określonej rzeczy w postaci, w której kobieta prowadzi życie, nie różniące się od życia mężczyzn...

Obchodzi nas to, że znaleźliśmy się — podobno — w obliczu drugiej fali emancypacji. Później o niej mówimy, a teraz o tym, że w Wielkopolsce, na campingach i w górach...

Co prawda, były to srebrnej lamy o fakturze rybiej łuski, bardzo wszyte, z pokręcającymi się guzikami, w szerokiej sukience, pantofelkach na wysokich obcasach i z niedoczną torbką w dłoń. Tak zwane „wyzwolenie” kobiety daje jej prawo — a raczej stwarza konieczność — swobodnego poruszania się po świecie... w spodniach.

Pelki już dwukrotnie doświadczony na własnej skórze zait tego uniwersalnego stroju. Przez dwie kolonie zimny stulecia ratowały zdrowie i samopoczucie nasze, zamiast krótkich spódnicek, długie ciepłe spodnie do pracy, na ulicy i w domu. I niktgo to nie szokowało, przeciwnie uważano, że postępują rozsądnie i wyglądały modnie, czyniły harmonii z okolicznościami.

SPODNIE — TO ODWROTIENIE RZECZYWISTOŚCI — twierdzi jeden z wielkich krakowców paryskich, pan Cour-

Przygotowujemy się do wprawy wadzenia z początkiem roku 1966 nawigacji nocnej na całej długości rzeki. Dotychczas w całej Polsce żegluga śródlądowa odbywała się wyłącznie dniami. Zastosowanie na wycieczki nocnej przyspieszy przewóz towarów, zwiększając jednocześnie znacznie wykorzystanie taboru. Realizacja tego przedsięwzięcia wiąże się jednak z koniecznością specjalnego oznakowania całej trasy, wyposażenia jej w boje świetlne, nabieżniki itp. Należy się więc spodziewać, iż już za niedługo dwaj łabę żeglują na Odrze odbywać się będą nieprzerwanie przez całą dobę.

Ważnym jest to, że w czasie podjęte dalszych kroków celem polepszenia warunków żeglugi na Odrze?

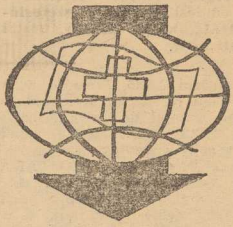
Ważnym jest to, że w czasie podjęte dalszych kroków celem polepszenia warunków żeglugi na Odrze? — Przygotowujemy się do wprawy wadzenia z początkiem roku 1966 nawigacji nocnej na całej długości rzeki. Dotychczas w całej Polsce żegluga śródlądowa odbywała się wyłącznie dniami...

(I. F.)

Rożm. (w)

Pudełko pełne snów...

Na bezsenność i budzenie się przy ładzie szmerze, na ciche liczenie baranów i głośne liczenie do miliona, na phanodromy i afaryxy, na urojenia i rzeczywiste trudności ze snem... powinna odłąd radykalnie pomóc MASZYNA.



MASZYNA nazywa się z angielskiego „sleeping-tone” albo „sleeping-clop”, sprowadza sen, z którego człowiek budzi się wypoczęty i rześki i, w przeciwnieństwie do całej gamy środków chemicznych, jest zupełnie nieszkodliwa.

Wygląda jak małe pudełko, z którego wychodzą na zewnątrz tylko guzik, galka oraz kawałek przewodu zakończonego wtyczką do kontaktu. Guzik służy do włączania aparatu do sieci, galka reguluje szybkość dźwięków: bardzo a bardzo po woli... bardzo powoli... powoli.

Tetracyklina ujawnia raka

OSTATNIO czasopismo „A.M.A. Journal” podało kilka szczegółów tzw. tetracyklinowej metody wykrywania raka, opracowanej przez dwóch wybitnych specjalistów — Sandfowa i Nechelesa.

Obaj lekarze stwierdzili, że z niewiadomych jeszcze przyczyn leki tetracyklinowe wykazują tendencję do koncentrowania się w komórkach zdegenerowanych zaatakowanych przez raka. Podczas gdy w zdrowych komórkach nie ma już śladu tetracykliny, w komórkach zdegenerowanych zachowują się resztki tego leku. Jest to stosunkowo łatwe do wykrycia, jeśli się podda te komórki działaniu promieni nadfioletowych.

Choroby — a grupy krwi

KILKA placówek naukowych — w Warszawie, Poznaniu i Łodzi — prowadzi badania nad możliwościami powiązań między grupami krwi a występowaniem niektórych schorzeń.

Za wcześniej jeszcze mówić o wynikach, ale już zdolano zaobserwować pewną zależność między grupami krwi, a częstotliwością pojawiania się schorzeń przewodu pokarmowego.

Kamica żółciowa np. pojawia się częściej u osób mających grupę krwi A, choroba wrzodowa (dwunastnicy i żołądka) częściej atakuje osoby z zerową grupą krwi. (k)

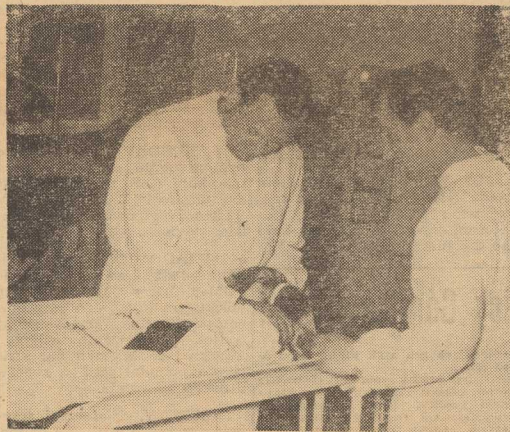
Spadek urodzeń — spadek śmiertelności

NOWEGO argumentu na rzecz świadomego ograniczenia potomstwa, przede wszystkim w rodzinach gerzej sytuowanych i obciążonych trwałymi schorzeniami, dostarczyły badania demograficzne w województwie kieleckim. O ile w 1961 r. zanotowano tam 4 423 urodzenia i 275 zgonów dzieci w pierwszym roku życia, o tyle w 1962 r. na 4 258 urodzonych zmarło 257, a w pierwszej połowie 1963 r. na 2 038 urodzonych wypadły 84 zgony. Jeszcze jeden dowód na to, że świadome macierzyństwo nie tylko ogranicza przyrost naturalny w ogóle, ale wydalnie zmniejsza liczbę niezdolnych do życia niemowląt. (if)

W trosce o czworonożnych pacjentów

Chorzym zwierzętom przychodzi z pomocą lekarze weterynarii — specjaliści, którzy przeprowadzają nie raz skomplikowane zabiegi.

Na zdjęciu: dr A. Borsukiewicz w asyście kier. Lecznicy Zwierząt w Miejskiej Stuleckiej lek. weterynarii St. Tułackiego przeprowadzają zabieg. Na stole operacyjnym — pies owczarek. CAF—Jof. Weezer



Nieśmiertelność przez zamrożenie

ROBERT ETTINGER, fizyk amerykański sądzi, że już obecnie każdy może zapewnić sobie nieśmiertelność, jeśli tylko nie zbraknie mu odwagi i jeśli zdola skłonić lekarzy, aby go zamrozili. Ettinger rozumuje następująco: obecnie uczeni nie potrafiliby przywrócić do życia człowieka zamrożonego. Za kilkadziesiąt lat medycyna osiągnie jednak taki poziom, iż będzie mogła naprawić każde uszkodzenie ciała ludzkiego, w tym również uszkodzenie wywołane zamrożeniem. Możemy więc śmiało poprosić lekarzy, aby nas zamrozili. W XXII albo w XXIII wieku ówczesni uczeni obudzą nas ze snu i będziemy mogli dalej rozkoszować się życiem. (if)

Diagnoza przez telefon

WYDAJE SIĘ, że już w niedalekiej przyszłości lekarz będzie mógł przyjść do domu pacjenta z „czarną skrzynką”, której elektryczny przymocuje do ciała chorego, wyczerpując do telefonu, na której numer, po czym od dalekiego eksperta otrzyma dokładny opis działalności elektrycznej serca, mózgu czy mięśni swego pacjenta. Dr Levine wraz z czterema kolegami z Kliniki uniwersyteckiej w Bostonie skonstruowali już aparat zdalny do przekazywania na duże odległości za pośrednictwem zwykłego telefonu zapisu działalności różnych organów człowieka. Badacze mają nadzieję, że dalsze opracowanie tego systemu doprowadzi do zupełnie nowego sposobu kontrolowania zdrowia ludności, ich zdaniem niedługo jest dzień, w którym centralna klinika obsługiwana przez personel lekarski o najwyższych kwalifikacjach, będzie mogła za pośrednictwem sieci podobnych aparatów podawać na odległość rozpoznania. (NNT—PAP)

Choroby weneryczne wciąż groźne

MIMO usilnych starań i wysiłków leczniczych, choroby weneryczne są nadal groźne. Nie mała wina za ten stan rzeczy ponoszą pacjenci, którzy nie przestrzegają zasad leczenia, lekceważąc niebezpieczeństwo. Liczba przypadków zachorowań na kile jest wciąż znaczna. Najwyższe wskaźniki utrzymują się w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, województwach gdańskim i szczecińskim a ostatnio i w Łodzi.

O ile w przypadku kłyi sytuacja utrzymuje się od pewnego czasu mniej więcej na tym samym poziomie, o tyle liczba zachorowań na rzeżączkę wyraźnie wzrasta. W roku ub. zanotowano ok. 37 tys. przypadków. Decydujące znaczenie dla przebiegu kuracji odgrywa wczesne leczenie. Nie zawsze

jednak pacjenci zdają sobie z tego sprawę. Wiąże się z tym potrzeba nasilenia akcji oświatowo-uświadamiającej wśród ludności co jest zadaniem zarówno poradni skóro-wenerologicznych, jak i pozostałych placówek leczniczych. (BN-T PAP)

„Kosmonautyczna” maska chirurgiczna

JEDEN Z PACJENTÓW sanatorium z Zduńcowa (dotychczas wspólny konstruktor pniańskiego płucoserca inż. mech. Jerzy Bogacki) miał możliwość obserwowania zachowania się chirurgów w czasie operacji. Doszedł do wniosku, że maska tradycyjnie używana przy operacjach nie zapewnia w zupełności warunków antyseptycznych, gdyż spływa na nią pot. Ponadto głos chirurga wydającego dyspozycje jest przytłumiony, mniej zrozumiały, a mocno nasunięty na czoło bawelna nie czepek również ogranicza pole widzenia lekarza.

Jako były pilot inż. Bogacki opracował niezwykle ciekawy projekt nowej maski chirurgicznej, wykonanej z tworzywa sztucznego, która przypomina helm kosmonauty. Zapewnia on nie tylko pełne pole widzenia chirurga, lecz dzięki specjalnej konstrukcji idealną antyseptyczność przy wykonywanych zabiegach oraz niezmienną tonię wydawanych dyspozycji. Helm — maska jest jednocześnie, a do tego budowy należy użyć przetrzynanego pleksigenu.

Służba zdrowia w Kenii

RZĄD KENII planuje utworzenie 400 lokalnych ośrodków zdrowia w całym kraju. Dotąd utworzono już 150 ośrodków. Zakończenie realizacji tego planu umożliwi stworzenie ogólnokrajowej sieci ośrodków zdrowia. (c.d.n.)

EDWIN LANHAM



Przełożyła Irena DOLEŻAŁ-NOWICKA

— Wszystkie zaczęło się od tej Sylwii King. Moim zdaniem, Banks znalazł tą dziewczynę — głos jego nabrał sily. — A teraz, panie inspektorze, chciałbym spytać, co z tym turkusowym koleczykiem? Należał do Sylwii, został znaleziony na podłodze o kilka stóp od ciała. Harry Banks znalazł Sylwii King. Jestem tego pewien. Przypuszczam, że widział coś o morderstwie Adeli Sharp i dlatego został zabity.

— Pozwolę sobie panu przypomnieć, że to pan znalazł ten koleczyk — powiedział inspektor z prze-kasem. — Pozwolę sobie panu przypomnieć, że to pan był w mieszkaniu Sylwii King. Mógł pan tam wziąć ten koleczyk i zostawić go na podłodze gabinetu pana Banksa.

— W jakim celu? — spytał Bruce. — Za dużo robi pan szumu wokół tej dziewczyny, za dużo o niej gada. A może chce pan nas skie-rouwać na zły trop? Zadał pan sobie wiele trudu, żeby potoczył Sylwii King i Harry Banksa, a potem zaprowadził pan porucznika Digby do gabinetu Banksa, gdzie go znaleźliśmy martwego a przy-

nim ten koleczyk. Panie Carter, twierdzą, że pan już widział o tym, że on nie żyje i że to pan pod-rzucił ten koleczyk.

— Na mojej ulicy została zamordowana młoda kobieta — mówił Bruce powoli i cierpliwie. — Moja mała córeczka widziała mordercę, a dziś po południu zobaczyła go znówu w zatłoczonym domu towarowym. Ponieważ go widziała, chciała ją wy-kończyć. Ponieważ Harry Banks widział coś o tym, Sylwia King przyszła tu i zamordowała go. Czyż nie mam racji, poruczniku Digby? Czyż nie takie jest pańskie zdanie?

Inspektor Harrison podniósł rękę, zanim Digby zdążył odpowiedzieć, i spytał:

— Dlaczego? Pan Banks zajmował w tym piśmie kierownictwo stanowisko, był wybitnym, uzdolnionym człowiekiem, który robił karierę. Dlaczegoż by miał być zamieszany w ciemne sprawy Sylwii King? Czy pan sugeruje, że handlował narkotykami?

— Nie mam na to dowodów — odparł Bruce. — Wiem tylko, że był podejrzanym typem. Wiem, że w Paryżu był zamieszany w transakcje na czarnym rynku, kiedy kilka lat temu tam pracował.

— Był zamieszany w jakieś sprawy?

— Myślę, że pan Cole mógłby więcej powiedzieć na ten temat.

— Inspektor Cole spojrział na niego zdumiony. — Pierw szy raz o tym słyszę.

— Harry powiedział mi, że ktoś pana informował o jego transakcjach na czarnym rynku.

— Artur potrząsnął głową. — Harry był zaplątany w afery czarnego rynku, czy w ogóle jakiegos rynku. Wobec tego śmiechne jest podejrzawanie go o to, że miał coś wspólnego z handlem narkotykami.

— A jednak pracował w Oklahomie — ciągnął

Bruce. — Obydwie te dziewczyny pochodziły z Oklahomy. Porucznik Digby przypuszcza, że za tym wszystkim kryją się narkotyki, i takie też jest moje zdanie.

— Porucznik Digby jest specjalista, i jak każdy specjalista, na wszystko patrzy ze swojego punktu widzenia. Jednym wspólnym ogniwem łączącym morderstwo Harry Banksa i morderstwo Adeli Sharp jest koleczyk znaleziony na podłodze gabinetu pana Banksa, a ja już wyjaśniłem, jak on się tam znalazł.

— Kiedy z porucznikiem wszedłem do gabinetu Harry'ego, nadepnąłem na coś — wyjaśnił Bruce. — Podniosłem ten przedmiot — był to koleczyk. Ja go tam nie znalazłem. Znalazłem go i porucznik Digby może to potwierdzić.

— Musimy opierać się na faktach — powiedział Digby spokojnie. — Faktom jest, że widziałem, jak pan się nad czymś pochylał, i wtedy zobaczyłem ten koleczyk w pańskich rękach. Dopiero wtedy, przedtem go nie widziałem. — Jego spokojne słowa były zaskakujące, ale uśmiechnął się życzliwie do Bruce'a.

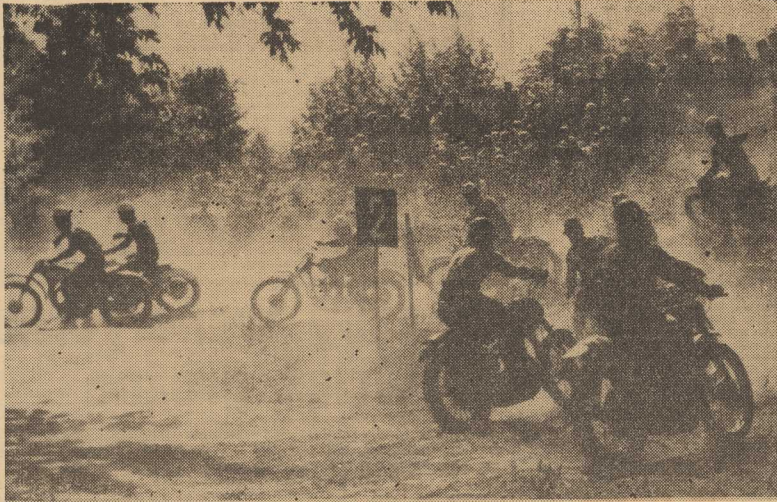
Nagle nieoczekiwanie odezwał się Ezra Vincent głosem niskim, ale dźwięcznym:

— Mam wrażenie, że pan musi znaleźć ten drugi koleczyk, panie inspektorze.

Inspektor odwrócił się do niego: — Jak pan to rozumie?

— Jeżeli Sylwia King zamordowała Harry'ego Banksa i zgubiła podczas tego jeden koleczyk, drugi musiał zostać w jej uchu — wyjaśnił Stary. — Jeżeli nie, to gdzie jest?

— Może pan Carter mógłby na to odpowiedzieć — podesunął inspektor.



DUŻYM zainteresowaniem cieszył się niedzielny motocross, który zgromadził na torze „Ji-naka” najlepszych zawodników krajowych. Zgodnie z przewidywaniami, najwięcej emocji dostarczył wyścig w klasie bezlitrażowej.

Na zdjęciu: zawodnicy pokonują trudny odcinek trasy. Foto: S. CIESŁAK

III liga

Błękitni — Odra Chojna	1:0
Flota Swinoujście — Czarni	1:5
Osadnik Mysł. — Arkonia Ib	3:0
Pogoń Ib — Dab Dębno	0:3
Warus — Gryf Kamień	2:1
Pogoń Barlinek pauzowała.	

TABELA:

1. Dab	4:0	5:2
2. Odra	2:2	6:1
3. Czarni	2:2	5:2
4. Pogoń Barlinek	2:0	2:1
5. Warus	2:0	2:1
6. Błękitni	2:2	1:1
7. Osadnik	2:2	4:6
8. Pogoń Ib	3:2	3:5
9. Arkonia Ib	0:4	2:7
10. Flota	0:4	2:7

UWAGA TRAMPKARZE!

SKS „ARKONIA” przyjmuje chłopców z roczników 1951-53 do zespołów trampkarzy. Młodsi piłkarze proszeni są o zgłoszenie się na boisku Stoczni Szczecińskiej przy ul. Dubois w każdy poniedziałek, środę i piątek w godzinach od 16.30 do 18.00. (n)

Pucharowi przeciwnicy Górnika i Legii

PILKARZE Austrii i CSRS rozegra 11 w niedzielę mecze ligowe. Liga austriacka zainaugurowała właśnie rozgrywki. Przeciwnik warszawskiej Legii w Pucharze Zwycięzców Pucharu, wiedeńska Admira, odniosła w pierwszym meczu zwycięstwo. Piłkarze wiedeńscy wygrali trudny wyjazdowy mecz z silnym Linzer ASK 4:1 (2:1). Admira wykazała dobrą formę. Szczególnie

Kiedy w Mierzynie powstanie stadion?

Takich kół sportowych jak LZS Mierzyn jest w naszym województwie bardzo dużo. Nie wszystkie mają jednak identyczne kłopoty. LZS Mierzyn działa już cztery lata i od czterech lat walczy z tymi samymi trudnościami.

KOŁO zrzesza ponad 80 zawodników i zawodników uprawiających sport w czterech sekcjach: piłce nożnej, lekkiej atletyce, tenisie stołowym i podnoszenia ciężarów.

DZIAŁACZE i sportowcy mają ambitne plany, ale na drodze do celu stoją poważne przeszkody. Jedną z najważniejszych to brak własnego boiska.

JUŻ W ROKU 1960 Gminna Rada Narodowa przyznała tamtejszemu LZS-owi teren, na którym kiedyś urządzono było boisko piłkarskie i bieżnia. Nie

stety, do dnia dzisiejszego działacze nie mogą przystąpić do pracy nad uporządkowaniem stadionu, gdyż od kilku lat — mimo kilkakrotnych upomnień i zakazów wydanych przez Gminną Radę Narodową — jeden z mieszkańców Mierzyna zajął część terenu użytkując go jako pole uprawne.

W UBIEGŁYM roku, na jednym zebrań wszyscy członkowie koła LZS zobowiązali się dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej pracować przy budowie stadionu.

ZAWIADOMIONO więc miejscowe władze i zwrócono się do POM-u, który jest oficjalnym opiekunem koła — o pomoc w postaci sprzętu. Wszyscy którzy podjęli zobowiązanie uwierzyli wówczas, że Mierzyn narecznie będzie posiadał stadion z prawdziwego zdarzenia.

NIESTETY, działacze i sportowcy nie doczekali się żadnego poparcia ani pomocy. Dzięki ludziom, którzy odtoczyli tę sprawę do teczki, cena spo-

Sukces pływaków Arkonii i Neptuna w Łodzi

W Łodzi zakończyły się pływackie mistrzostwa Polski juniorów, w których startowały ekipy Szczecina i Stargardu. Ogromny sukces odniósł zawodnik szczecińskiej Arkonii — Leszek SZEMEL, który uznany został za najlepszego zawodnika mistrzostw.

ZDOBYŁ on tytuły mistrzów szkic na 100 m stylem dowolnym uzyskując czas 59,3 i na 200 m stylem zmiennym —

czasem 2:32,6. Ponadto w wyścigu na 400 m stylem dowolnym zajął drugie miejsce.

Kandydat do medalu

AKTUALNY mistrz świata i Euro-py w skiffie, Wiesław IWANOW po raz dziesiąty w swej karierze zdobył tytuł mistrza Związku Radzieckiego w jedynkach. Znajduje się on w świetnej formie, do Tokio jedzie więc jako faworyt. Ma wszelkie szanse, podobnie jak w Melbourne i Rzymie zdobyć złoty medal.

ZWYCIĘŻYŁ w tej konkurencji zawodnik stargardzkiego Neptuna — WOJTAKAJ-TIS, który uzyskał czas 4:50,2. Zawodnik ten zdobył jeszcze drugi tytuł mistrzowski w wyścigu 1500 m stylem dowolnym w czasie 19:48,0.

POWODZENIEM zakończył się również start PARADOWSKIEJ na 200 m stylem grzbietowym, która zdecydowanie pokonała pozostałe zawodniczki zajmując pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni Polski.

CZWARTY tytuł mistrzowski zdobyła dla barw Neptuna sztafeta 4x100 m stylem zmiennym, która dystans ten pokonała w czasie 5:38,0.

W PUNKTACJI ogólnej zwyciężyli młodzi pływacy Legii uzyskując 77 pkt przed Neptunem Stargard 68 i Flotą Gdynia 63 pkt. (p)

Puchar kibica dla Arkonii

WARSZAWA PAP. Redakcja tygodnika „Sportowiec” i PZPN zorganizowały w sezonie piłkarskim 1963-64 ogólnopolski konkurs na najlepszą publiczność — widownię, o puchar kibica na zawodach piłkarskich I i II ligi.

W I lidze zwyciężyła Arkonia — 54 pkt., 2-4 miejsca zajęły drużyny: ŁKS, Gwardia, Zagłębie — po 33 pkt. A oto lista kolejności: 5-6) Odra i Pogoń — po 32 pkt., 7-9) Ruch i Stal — po 31 pkt., 9-10) Legia i Szombierki — po 49 pkt., 11) Wisła — 48 pkt., 12) Unia — 47 pkt., 13) Polonia — 46 pkt., oraz 14) Górnik — 44 pkt.

Telewizja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI I TV POZNAŃ

17.35 Program dnia. 17.40 Film radz. „Pięć dni — pięć nocy”, 19.20 Śpiewa i gra Wiesław Woźniakowski, 19.40 „Na półkach księgarskich”, 19.50 Dobranoc dzieciom, 20 Dziennik TV, 20.20 Program filmowy „Wspomnienia o gwiazdach”, 20.50 Film z serii „Gwiazdy Dickensa”, 21.20 Koncert muzyki kameralnej w y-dkonaniu orkiestry kameralnej p/k Roberta Szymanowskiego oraz Krystyny Kowalskiej — śpiew, 21.55 Wiadomości dziennika TV, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

16.30 Widowisko dla dzieci od lat 5, 19.05 Omówienie programu, 19.15 Uniwersytet TV, 19.25 Tysiąc wiadomości TV, 19.50 Pozdrowienia TV dziecięce, 20.20 Widowisko dla młodzieży, 20.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 21 Sztuka TV „Wojna farmerów”, 22.25 Fortret kompozytora — Leo Spies”, 23.10 Kronika.

ŚRODA

10.50 Gimnastyka dla wszystkich, 11 Kronika, 11.30 Film kryminalny prod. ang. „Noż chirurg”, 12.30 „Polscy badacze na Kubie”, 14.05 „Test. M.30 Rozmałości o dzieciach.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 20.37. 13.25 „Almanach radiowy”, 13.45 Z muzyki słowiańskiej”, 14.45 Dla dzieci „Błękitna sztafeta”, 15 Śpiewają ulubione piosenkarki i piosenkarze, 15.30 Dla dzieci: „Stadami Stasia i Nel”, 16.05 Melodie świata, 16.30 „Koncerty w Kamieniu”, 16.40 „Studio Nord”, 17 Muzyka taneczna, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 Audycja aktualna, 18 Koncert żyweń, 18.30 Repertar dyskusyjny, 18.50 „Mowa technika”, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Kalendarz literacki, 20 Słuchowi sko, 21 Z kraju i ze świata, 21.40 Koncert kameralny, 22.10 Uniwersytet radiowy, 22.25 Melodie rozrywkowe, 22.40 Koncert polskiej muzyki współczesnej, 23.50 „Melodie na dobranoc”.

Z historii Olimpiad (9)

Rekordowa Olimpiada w Helsinkach

TOKYO 1964

XV IGRZYSKA Olimpijskie, które odbyły się w 1952 roku w Helsinkach, były pod wieloma względami rekordowe. Codzienna walka najlepszych sportowców o laury olimpijskie dostarczała gradu rekordów świata, olimpijskich i krajowych, które liczyć można było na setki. Pobite zostały również rekordy zgłoszonych państw i startujących zawodników i zawodniczek; na stadionach olimpijskich walczyło aż 5 867 sportowców z 69 krajów.

POZIOM SPORTOWY i organizacyjny XV Olimpiady był więc imponujący.

DO KRAJU tysiąca jezior PKOl wysłał 134 zawodniczek i zawodników, którzy reprezentować mieli Polskę w następujących dyscyplinach: boksie, gimnastyce, hokeju na trawie, lekkiej atletyce, piłce nożnej, pływaniu, podnoszeniu ciężarów, wioślarstwie, strzelaniu, szermierce i zapasach.

I TYM razem start Polaków nie był najszcześniejszy. Wielki optymizm, który panował przed udaniem się do Finlandii, szybko opuścił wszystkich już po pierwszych nieudanych startach naszych zawodników.

WPRAWDZIE ekipa polska zdobyła 1 złoty, 1 srebrny i 2 brązowe medale, ale było to stanowczo za mało w porównaniu z tym, na co liczone. Najlepiej spisali się bokserzy.

ZŁOTYM medalistą został CHYCHŁA w wadze półśredniej. ANTKIEWICZ walcząc w wadze lekkiej zdobył srebrny medal, a brązowymi medalistami zostali: JOKIEL w gimnastyce i KOČERKA w wioślarstwie.

OD ZAKOŃCZENIA XV Olimpiady minęło już 12 lat. Warto więc dla kontrastu podać niektóre rekordy olimpijskie ustanowione w Helsinkach w lekkiej atletyce, gdyż ta dyscyplina sportu zawsze skupia na sobie największe zainteresowanie opinii sportowej. Należy przedtem dodać, że w pływaniu nowe rekordy olimpijskie zostały ustanowione wówczas we wszystkich konkurencjach, a w podnoszeniu ciężarów — we wszystkich wagach poza półciężką.

A OTO niektóre rekordy olimpijskie w lekkoatletyce z roku 1952: MĘŻCZYŹNI: 400 m — RHODEN i MC KENLEY (Jamajka) po 45,9, 1500 m — BARTHEL (Luksemburg) i MC MILLAN (USA) po 3,45, 2, 5000 m — ZATOPEK 14,06,6, 10 000 m — ZATOPEK 29,17,0, 110 m ppl. — DILLARD i DAVIS (USA) po 13,7, sztafeta 4x400 m — Jamajka 3,03,9, skok wzwyż — DAVIS (USA) 2,04, skok o tyczce — RICHARDS (USA) 4,55, trójskok — da SILVA (Brazylia) 16,22, kula — O'BRIEN (USA) 17,41, rzut dyskiem — INESS (USA) 55,03, i rzut oszczepem — YOUNG (USA) 73,78. KOBIETY: 80 m ppl. — STRICKLAND (Australia) 10,9, sztafeta 4x100 m — USA 45,9, skok w dal — WILLIAMS (Nowa Zelandia) 6,24, kula — ZYBINA (ZSRR) 15,28, rzut dyskiem ROMA-SZKOWA (ZSRR) 51,42 i rzut oszczepem — ZATOPKOWA 50,47.

K DUŻE DZIECI

WSTĘPNE rozeznanie w sytuacji rodzinnej dziecka dało następujący obraz: rodzice albo holicy, w domu ciągle awantury i bójk. Chłopcem opiekują się babka. Utrzymuje go ze skromnej renty po mężu, matka od czasu do czasu daje trochę grosza na utrzymanie syna. Ojciec nie płaci w ogóle. Słwa kobieta, która zgłosiła się do Poradni Społeczno-Wychowawczej TFD, mówi zmęczonym głosem, często przerywa.

Jedenastoletni wnuk Stefan jest nieposłuszny, wybuchowy, nie chce się uczyć i odrabiać lekcji, do babki odnosi się arogancko, wałkuje i grozi mu pozostanie na drugi rok w tej samej klasie. Babka wyczerpała już wszystkie metody wychowawcze, jest bezradna. Patrzy teraz bezradnie na się dzącego za biurkiem psychologa i oczekuje pomocy. Niełatwo podjąć właściwą decyzję, chodzi tu przecież o przewyżczenie fatalnego przykładu, jaki dawali chłopcu rodzice-alkoholicy, należy usunąć zły wpływ nieumiejętnego wychowania. Poradnia podejmuje się tego zadania. Chłopiec zbadany został przez neurologa, nawiązano kontakt z wychowawcą klasy. Sześć lat otrzymał pomoc w nauce. Dwa razy w tygodniu przychodził na specjalne zajęcia do świetlicy obserwacyjno-terapeutycznej, która w Poradni spełnia ważną rolę wychowawczą. Po upływie 3 miesięcy opinia o Stefanie była następująca: chłopiec przestał wagarować i zaczął systematycznie odrabiać lekcje, stał się posłuszniejszy, do babki odnosi się z większym szacunkiem. Nadrobił zaległości w nauce i dostał promocję do następnej klasy.



Spacerkiem po Szczecinie
3 X WDZIĘCZNOŚĆ
10 BM, o godzinie 23,15 trzy osoby, w tym jedna starsza pani, podały ulicę Malczewskiego w kierunku ulicy Matejki. Były właśnie w połowie drogi między przystankami, gdy nadjechał tramwaj „5”. Po nieważ wiadomo, że o tej porze tramwaje kursują ra

ROBOTY NA UL. GDANSKIEJ
PRACE wokół Mostu Żmłowy są w pełnym toku. Od strony ul. Gdńskiej poszerza się jezdnie i buduje nowy odcinek bulwaru nad kanałem. Pędy to stanie skierowany ruch z chwilą poszerzenia nasypu potrzebnego dla dojazdu do nowego mostu. Na zdjęciu: brukarze MPRD układają nowy odcinek jezdni.
Fot.: Stefan Cieślak

czej rzadko — trzy osoby zaczęły biec truchcikiem w kierunku przystanku, aby zdążyć na ów tramwaj. A starsza pani była już mocno zadyszana. I wtedy stał się cud! Tramwaj, oddalony od biegących o dobrych kilkadziesiąt metrów przystanął i konduktor uprzejmie poprosił pasażerów do środka. Pasażerowie byli wzruszeni i z wdzięcznością zanotowali numer boczny wozu: 156.
Niby nic, a motorniczy i obsługi wozu zostali o raz 3 wdzięczne serca i wy stawili sobie świadectwo dużej kultury i zyczliwości. Brawo!

NIESTETY, NIE ZNIKNAŁ
MIELIŚMY już okazję pisać o straganie indywidualistycznym, który ustawiono bez troski w alejce na pl. Żołnierza, niedaleko budki dyspozycyjnej MPK. Wyjki kaliśmy wtedy ów indywidualizm, którego efektem jest li tylko oszpecenie tego fragmentu placu, zwałszcza że o kilkanaście metrów dalej urządzono kier masz owoców. Spółdzielnia Ogrodniczo - Pszczelarska, do której ów indywidualista należy, zapewniła nas solennie, że stragan przesu nie na plac i że zlikwiduje malownicze sterty skrzynek.
Niestety, jak dotąd straganik nie zniknął i nadal stanowi wątpliwą akcent milej skądinąd alejki. (Dyl)

DUŻY KŁOPOT...

Ten wrywkowy przykład wskazuje na ważną rolę dydaktyczną, jaką spełnia Poradnia Społeczno-Wychowawcza TFD w Szczecinie. Założona w styczniu 1963 r. właściwą działalność rozpoczęła od września ub. roku. W Poradni zarejestrowano 187 dzieci i udzielono 118 jednorazowych porad psychopedagogicznych. Niestety, jak do tąd rodzice wykazują zbyt małe zainteresowanie, działalnością tej placówki. A przecież Poradnia udziela porad w wypadku trudności wychowawczych i służy pomocą w ich przezwyciężaniu. Formy tej pomocy są różne: porady indywidualne, o moc dziecku w nauce, kierowana do Poradni Specjalistycznej, interwencje w sprawach umieszczenia w Domu Dziecka. Poradnia współpracuje ściśle ze szkołą, Sądem dla Nieletnich, Kuratorium, Przychodnią Higieny Szkolnej, Woj. Przychodnią Zarówna Psychicznego.

przysłowie: „Małe dzieci — mały kłopot, duże dzieci — duży kłopot” zawiera, jak to zwykle bywa z przysłowiami, sporo racji. Warto więc wrócić się ze swymi kłopotami do Poradni Społeczno-Wychowawczej, warto zasięgnąć opinii specjalistów na temat naszych własnych metod dydaktycznych.
Nim dzieci są małe i maie kłopoty.

ZBIGNIEW DYLIŃSKI

Brak wykonawcy?

SWEGO czasu informowaliśmy, że na naszym popularnym kąpielisku „Głębokie” zbudowany zostanie wreszcie bardzo tam potrzebny przybytek znany pod skrótem „W”.
Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki przyszedł bowiem miastu z pomocą i wyasygnował potrzebne na ten cel fundusze.
Sprawa szybko ruszyła z miejsca, rozpoczęto prace przygotowawcze, opracowano dokumentację itd. Niestety, trudności zaczęły się dopiero, gdy rozpoczęto poszukiwania wykonawcy. Zabiegano chyba w kilkunastu przedsiębiorstwach, jednak bez skutku. Wszyscy tłumaczyli się zamkniętym portfelem zlecen i nie chcą podjąć się bardzo małej zresztą budowy, w której „przerób finansowy” zamknie się kwotą ok. 150 tys. zł.
Kierownictwo kąpieliska zwróciło się z prośbą o pomoc do naszej redakcji. Wprawdzie nasze umiejętności nie sięgają tak wysoko, abymy sami mogli zbudować nawet maleńki budyneczek, ale w pełni podziwiamy niepokój kierownika kąpieliska, który obawia się, że uzyskane po długich oczekiwaniach fundusze po prostu przepadną.
Może więc któreś szczecińskie przedsiębiorstwo budowlane znajdzie nieco „luzu” produkcyjnego i podejmie się budowy?

KAZ.

Tramwaje znowu stały

ZAKŁÓCENIA w ruchu tramwajowym, spowodowane brakiem dopływu prądu, stają się ostatnio przysłowiową plagą. Wczoraj znowu (który to raz z rzędu?) wagonny lini 1, 3, 5 i 7 miały dwukrotną przerwę w godz. 11,05-12,45 i 13,15-13,25. Co mówili na ten temat pasażerowie — nie nadaje się do druku.

(ap)

Kiedy przemówi...?

„Biała niemowa“

Statki Żeglugi Szczecińskiej przewożą dziennie tysiące wycieczkowców. W olbrzymiej większości są to ludzie, dla których spotkanie z portem, z wielkim obszarem delty Odry jest wielką atrakcją. Niestety, turyści skazani są na siebie samych, bowiem na statkach białej floty nie ma praktycznie nikogo, kto w sposób rzeczowy informowałby o porcie, jego osiągnięciach, pozycji w świecie i w basenie Morza Bałtyckiego, kto mówiłby o flocie, słońcach i innych sprawach związanych z gospodarką morską zarówno Polski, jak i naszego województwa.

Z ZAŻENOWANIEM słuchaniem w ubiegłą niedzielę na pokładzie „Telmeny” wykładu domorosłego „przewodnika”, który ograniczył się do rozsyłki formowania bander poszczególnych statków (czyżby to niejednokrotnie nieprawidłowo) i wymieniania leżących wzdłuż brzegów zakładów przemysłowych. Ale i tego słuchano z zainteresowaniem, usiłując się przy okazji dowiedzieć czegoś więcej.

Sprawa jest chyba oczywista. Wymaga tego nie tylko wyгода turystów, ale i interes naszego regionu, którego poznanie trzeba umożliwić przybyłym z innych krańców Polski. Wymagają tego wreszcie względy pokazowania na Ziemach Zachodnich dorobku XX-lecia. Przewodnik na statkach białej floty są potrzebni i to przewodnicy specjalnie do tego zadania przygotowani. Nie od rzeczy będzie tu również wspomnieć o technicznych warunkach, które muszą być spełnione, by wysiłek przewodników przyniósł jak najlepsze efekty. Trzeba więc zaopatrzyć statki w urządzenia głośnikowe, a przewodników — w przenośne mikrofony.

Doceniając wagę tego zagadnienia Zarząd Oddziału PTTK w Szczecinie zwrócił się do dyrekcji Żeglugi Szczecińskiej z propozycją przygotowania pewnej liczby przewodników do pracy na statkach. Wynikające z tego koszty (minimalnie — godzina przewodnika kosztuje 22 zł!) proponowano pokryć z podniesienia cen biletów o 50 gr., a właściwie inkasowania przy sprzedaży biletów kosztów informacji. Niestety, jak dotąd ZO PTTK nie otrzymał odpowiedzi na swe propozycje.

Wprawdzie sezon turystyczny ma się ku końcowi, postulujemy jednak w imię dobrych tradycji naszego miasta podjęcie rozmów w tej sprawie, i — jeżeli nie w tym roku, to w najbliższej przyszłości — zrealizowanie propozycji.

Klient w tarapatkach

Przekonany o prawdziwości starej maksymy handlowców, że jak wysoka cena, to dobry towar, nabyciem niedawno w „Gallusie” (sklep nr 239 przy ul. Jaromira) męską popieliną koszuje z używanym kołnierzykiem. Cena 230 zł.
Koszuła była wytworna do pierwszego prania. Potem okazało się, że w żaden sposób nie można jej uprasować. Na kołnierzyku i mankietach pojawiły się białe włókna i kości 5 złotych. Nie pomogły również dobre rasy żyznychliwsia, deki, koszuła jest do wyrzucenia.
F. W.
(Nazwisko znane red.)

Dziecko pod kołami autobusu

WCZORAJ po południu na ul. Rymarskiej, pod autobus MPK linii 64 wpadł 6-letni Marek S. Chłopiec, który odniósł ciężkie obrażenia, przewieziony został do szpitala.

Wypadek ten jest jeszcze jednym ostrzeżeniem dla rodziców, aby zwracali bacniejszą uwagę na dzieci. (ap)

Głowa z kapusty, włosy z sełterów, całość ze słomy. Dowcipny chochol, który zaprasza na wielki kiermasz warzyw i owoców na pl. Żołnierza bardzo się szczecińskimi i turystom podobają... (Dyl)

Foto: Cz. Dmochowska



Groch z kapustą

Odzwiedzając szczecińskie sklepy z przykrością stwierdzamy, że powiadzenie cicer cum caule jest ciągle aktualne. Na półkach obok pieczywa znaleźć można proszek do prania i mydło, obok buteleczek z perfumami — pieprz. Przytoczone przykłady są autentyczne. Kto nie wierzy, niech zajrzy do SAM-ów spożywczych(!) przy Bramie Portowej i ul. Wielkiej. Ale nie są to jedyne anomalie. Oto w drogerii przy Al. Wojska Polskiego 50 można kupić mleko w proszku przeznaczone do karmienia niemowląt. Puszki z makiem przechowywane są obok cuchnących i żrących środków chemicznych. Przeróża myśl, co by było, gdyby roztrągnięta mama zamiast makiem w proszku nakarmiła swoją pociechę np. proszkiem do prania. Ojej... Lepiej nie myśleć.
(Jaw.)